

ŚMIERĆ wolności? ONZ uwalnia „cyfrową armię”, aby cenzurować „dezinformację” w Internecie na całym świecie



Niewybrany, kontrolowany przez globalistów organ rządzący, znany jako Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), [„buduje cyfrową armię”](#), która będzie pilnować i cenzurować wolność słowa w Internecie.

Aby utrzymać swoją pozycję światowego lidera w „walce z dezinformacją w Internecie”, ONZ bierze na siebie próbę zjednoczenia całej ludzkości pod sztandarem kontrolowanych informacji rozpowszechnianych przez globalistów.

Jednostki nie będą już mogły swobodnie dzielić się informacjami w Internecie, jeśli jest to sprzeczne z nakazami lub narracją establishmentu. Wszystko, co zaprzecza oficjalnej wersji na dany temat, zostanie uznane za „śmiertelną dezinformację”, którą należy usunąć z sieci.

W ogłoszeniu na stronie internetowej ONZ wyjaśniono, że wszelkie formy „dezinformacji” są „śmiertelne” i stwarzają „egzystencjalne” ryzyko dla tego, co według organizacji globalistycznej stanowią podstawowe elementy składowe współczesnego społeczeństwa.

Aby utrzymać się na szczycie piramidy, globaliści muszą zachować całkowitą kontrolę nad wszystkimi „instytucjami

demokratycznymi" i „podstawowymi prawami człowieka”, które rzekomo zapewniają.

ONZ używa alarmistycznego języka przypominającego wojnę w odniesieniu do tłumienia wolności słowa

Niedopuszczalne jest już, aby platformy mediów społecznościowych i wyszukiwarki ograniczały się do publikowania ostrzeżeń lub „weryfikacji faktów” w związku z tym, co globaliści uważają za „fałszywe wiadomości”. ONZ stara się wszystkich *uciszyć*, używając słów takich jak „wojna” i „pole bitwy”, aby opisać to przedsięwzięcie.

W umysłach tych, którzy kierują ONZ, wolność słowa stanowi zagrożenie dla ich struktury kontrolnej. W ten sposób globaliści toczą teraz wojnę z nami wszystkimi, którzy ośmielają się mówić lub dzielić się informacjami, które zagrażają globalistycznej sieci energetycznej.

W ramach swoich wysiłków w zakresie „utrzymywania pokoju” ONZ ma nadzieję szybko i dokładnie uporać się z „dezinformacją na dużą skalę”, która powodowałaby, że ludzie zastanawialiby się, czy na przykład Covid-19 istnieje naprawdę lub czy maski na twarz coś dają poza duszeniem użytkowników.

ONZ chce przyjąć bardziej „proaktywne” podejście do rozprawienia się z wolnością słowa, zalecając, aby zastosować to samo podejście również w przypadku rozdartej wojną i dotkniętej biedą Afryki, która również jest „atakowa” przez wolną myśl.

Globaliści na całym świecie wierzą, że wiedzą lepiej niż ktokolwiek inny, co jest „prawdziwe” i „realne”, i że zostali wybrani, aby poprowadzić ludzkie stado do prawidłowego

myślenia i właściwej mowy.

W tym miejscu wchodzi w grę inicjatywa ONZ „Verified”, będąca „bezpłatnym” kursem oferowanym przez organ globalistyczny, aby pomóc „edukować” masę w zakresie tego, jak chronić się przed „dezinformacją”.

„Wysiłki te obejmują kilka podstawowych tematów, w tym sposoby rozpoznawania „dezinformacji” – podaje *Slay News*. „ONZ powie wam również, dlaczego jest to rozpowszechniane. Kolejną kwestią jest umiejętność rozpoznawania treści emocjonalnych, dramatycznych i prowokacyjnych”.

Inicjatywa ONZ Verified ma również na celu rozprawienie się z „dezinformacją” dotyczącą zmian klimatycznych, przy czym stanowisko organu globalistycznego jest takie, że znajdujemy się obecnie w sytuacji kryzysowej „kryzysu klimatycznego”, której przezwyciężenie wymaga drastycznego obniżenia jakości życia.

„U podstaw naszej walki o planetę nadającą się do zamieszkania leży bitwa informacyjna, którą ignorujemy na własne ryzyko” – utrzymuje ONZ.